

**Piątek, 13 września 2024 r.**

1 Kor 9, 16-19. 22-27; Łk 6, 39-42

*Wspomnienie św. Jana Chryzostoma, biskupa i doktora Kościoła*

*ks. Marek Studenski*

## **Osoby i instytucje wspierające proces wychowania**

Dzisiejsza Ewangelia znakomicie wpisuje się w Tydzień Wychowania. Jezus pyta: „Czy może niewidomy prowadzić niewidomego? Czy nie wpadną w dół obydwaj? Uczeń nie przewyższa nauczyciela. Lecz każdy, dopiero w pełni wykształcony, będzie jak jego nauczyciel”. W wielu sytuacjach życia potrzebujemy pomocy osób bardziej doświadczonych niż my. Podobnie jak istotne jest to, byśmy chcieli pomagać innym, ważne jest byśmy sami umieli szukać i korzystać z pomocy. W przypadku problemów związanych z wychowaniem, a także w przypadku trudności, jakich doświadczamy w swoim życiu, bardzo ważna jest umiejętność zaakceptowania faktu, że wskazane czy wręcz konieczne okaże się skorzystanie z pomocy. Zdarza się, że ktoś mówi: Pan Bóg mi pomoże. Nie będę prosił o pomoc ludzi. Taka postawa nie jest dojrzała. Odnieśmy to do problemu związanego z dysfunkcją fizyczną. Wyobraźmy sobie, że ktoś złamał nogę. Jeżeli by powiedział: Nie pójdę do lekarza. Pomodłę się, by noga sama dobrze się zrosła, powiedzielibyśmy takiej osobie: owszem, módl się, ale skorzystaj z pomocy ortopedy. Poproś Pana Boga, by lekarz postawił właściwą diagnozę i dobrał odpowiednią terapię, ale zrób wszystko, co w twojej mocy, żeby współpracować z lekarzem i korzystać owocnie z jego terapii. Gdy pojawia się problem natury duchowej czy psychicznej, nie ma powodu, żeby nie stosować tej zasady. Skorzystanie z profesjonalnej pomocy wymaga pokory i uznania własnej niewystarczalności, dlatego nie zawsze jest łatwe.

Ignacy Loyola, Franciszek Ksawery i Piotr Faber dopiero co uzyskali w Paryżu tytuł magistra. Musieli się zdecydować by wybrać któryś z fakultetów. Św. Piotr Faber (ulubiony święty papieża Franciszka) przeżywał rozterki – w grę wchodziło małżeństwo, nie wiedział co wybrać - czy być lekarzem, prawnikiem, doktorem teologii, księdzem, bratem zakonnym... Poza tym dręczyły go chorobliwe skrupuły. Walczył również z nadużywaniem alkoholu i pychą. Tymczasem św. Ignacy Loyola miał problemy z nauką filozofii.

Poprosił Piotra Fabera o korepetycje. Piotr bardzo chętnie się zgodził – cieszył się, że będzie mógł rozmawiać z Ignacym, którego nie znał za dobrze, ale widział, że jest mu bardzo życzliwy. Pewnego dnia, kiedy wyjaśniał Ignacemu skomplikowaną filozofię Arystotelesa, zaczął się zwierzać ze swoich problemów. Zdobył się na wielką szczerość – opowiedział o swoich rozterkach duchowych i skrupułach. Ignacy Loyola, autor „Ćwiczeń duchowych” i założyciel jezuitów, który sam miał za sobą etap skrupułów i wiedział, jak się ich stopniowo pozbywać, przyszedł mu z pomocą, udzielił rad, dzięki którym zaczął odczuwać ulgę. Poza tym rozmowy z Ignacym pomogły mu podjąć decyzję – został zakonnikiem, poświęcił się Bogu w zakonie jezuitów<sup>1</sup>. Dziś cała trójka – Ignacy, Piotr i Franciszek Ksawery są świętymi. Kanonizacja Piotra Fabera była pierwszą, dokonaną przez papieża Franciszka, który też jest jezuitą. To jedna z wielu ludzkich historii, która dowodzi, że Bóg posyła nam ludzi, byśmy korzystali z ich pomocy. Na naszej drodze życia stawia z kolei tych, którzy potrzebują naszego wsparcia. Uczestniczmy w tych dwóch rolach w planach dobrego Boga.

---

<sup>1</sup> Na podstawie książki Marka Wójtowicza SJ, Piotr Faber. Ulubiony święty papieża Franciszka, Kraków 2015.

## Modlitwa wiernych

Bogu, który w swej Opatrzności troszczy się o każdego z nas, przedstawmy nasze prośby i błagania:

1. Módlmy się za Kościół święty, by wskazywał wszystkim cierpiącym drogę do odzyskania nadziei i odwagi. **Ciebie prosimy...**
2. Módlmy się za kierowników duchowych, psychologów i terapeutów, by zgodnie ze swymi kompetencjami z pomocą Ducha Świętego nieśli skuteczną pomoc bliźnim potrzebującym pomocy.
3. Módlmy się za duchownych zaangażowanych w duszpasterstwo specjalistyczne w szpitalach, więzieniach i w innych miejscach, gdzie znajdują się osoby znajdujące się w szczególnych okolicznościach życiowych, by w swej trudnej posłudze byli otwarci na działanie Ducha Świętego.
4. Módlmy się za osoby potrzebujące wsparcia duchowego i psychicznego, by nie bały się skorzystać z pomocy tych, których Bóg posyła na ich drogę życia.
5. Módlmy się za zmarłych, szczególnie tych, którzy za swych ziemskich dni wspierali w jakikolwiek sposób swych bliźnich, by otrzymali wieczne mieszkanie w niebie.
6. Módlmy się za nas samych, byśmy potrafili korzystać z pomocy bliźnich i wspierać tych, którzy tego potrzebują.

Boże, który nikomu nie odmawiasz pomocy, otwórz nam oczy na Twoje działanie. Pomóż nam dostrzegać tych, których posyłaś by nieśli nam pomoc. Naucz nas dostrzegać potrzebujących pomocy. Tobie cześć i chwała przez wszystkie wieki wieków.